

Sygn. akt IV CSK 543/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa P. Z.  
przeciwko M. O.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 26 kwietnia 2017 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt V ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 426.030,08 zł z odsetkami tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w latach 2012 - 2014 na skutek bezpodstawnego wypowiedzenia przez pozwanego, ze skutkiem natychmiastowym, dwóch umów dzierżawy zawartych na okres 5 lat, wynikającą z utraty dotacji, które powód mógłby uzyskać w łącznej kwocie 150 761,88 zł oraz z utraty zysku w kwocie 275 269 zł, jaki mógłby osiągnąć.

Wyrokiem z 16 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w S. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 75.939 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2012 r., oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach postępowania.

Na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 23 stycznia 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 31 marca 2015 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 87.168,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2012 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a wyrokiem z 10 grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelacje obu stron.

W sprawie ustalone zostało między innymi, że 10 maja 2010 r. strony zawarły dwie umowy dzierżawy gruntów rolnych: jedną pisemną na okres 5 lat. dotyczącą gruntów o pow. 13,30 ha, która nie przewidywała możliwości jej rozwiązania za wypowiedzeniem ani w trybie natychmiastowym i drugą ustną dotyczącą gruntów rolnych o pow. 12,48 ha, zawartą na okres tzw. roku uprawnego poczynając od dnia oddania powodowi gruntów we władanie do czasu zakończenia zbioru plodów, z możliwością corocznego przedłużania. W dniu 5 października 2011 r. pozwany wypowiedział umowę pisemną dzierżawy ze skutkiem na 31 października 2011 r. Pozwany wydał powodowi wszystkie dzierżawione grunty późną jesienią 2011 r. po zebraniu plonów.

Sądy obu instancji uznały wypowiedzenie umowy pisemnej za nieskuteczne wobec tego, że nie przewidywała ona możliwości jej wypowiedzenia lub rozwiązania ze skutkiem natychmiastowym i opierając się na opinii biegłego ustaliły, że z tytułu bezpodstawnego rozwiązania tej umowy powód poniósł szkodę w wysokości 87 168,50 zł, w tym utratę dotacji w kwocie 61 456,50 zł. Nie znalazły natomiast podstaw do zakwestionowania skuteczności wypowiedzenia umowy ustnej, bowiem strony przewidziały w niej możliwość wypowiedzenia w każdej chwili, po zakończeniu upraw i zebraniu plonów. Sąd Apelacyjny uznał, że wypowiedzenie tej umowy nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W skardze kasacyjnej powód, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, wskazał przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Zdaniem skarżącego w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: czy zastrzeżenie dla wydzierżawiającego uprawnienia do wypowiedzenia umowy dzierżawy gruntu rolnego bez zachowania okresu wypowiedzenia, bez

precyzyjnego określenia przypadków, w których takie wypowiedzenie może nastąpić nie jest sprzeczne z naturą stosunku dzierżawy?

W ocenie skarżącego, skarga jest także oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji rażąco naruszył art. 6 k.c. normujący ciężar dowodu uznając, że to powód powinien udowodnić, iż strony przewidziały możliwość rozwiązania ustnej umowy dzierżawy bez wypowiedzenia, podczas, gdy ciężar dowodu tej okoliczności spoczywał na pozwanym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z jednolitym i utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., powinien w pogłębionym wywodzie prawnym wykazać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Wymaga to przedstawienia tego zagadnienia przez odpowiednie sformułowanie, jako ogólnego, abstrakcyjnego pytania prawnego, wskazania przepisu prawa, na tle którego powstało, przedstawienia kontrowersji i rozbieżnych ocen prawnych, jakie wywołuje oraz wykazania, że mają one tak poważny i uniwersalny charakter, iż konieczne jest zajęcie stanowiska przez Sąd Najwyższy, niezbędnego nie tylko do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, lecz istotnego także dla rozwoju judykatury (porównaj między innymi orzeczenia z 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 5 2002/1/11, z 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, niepubl.).

Skarżący nie wykazał, że w sprawie występuje tak rozumiane zagadnienie prawne. W szczególności nie wskazał przepisu prawa, na tle którego powstało zagadnienie, nie wykazał występowania w związku z nim istotnych kontrowersji ani ich poważnego, istotnego i uniwersalnego charakteru, jak również nie podjął próby rozwiązania zagadnienia ani nie wykazał konieczności zajęcia stanowiska w tym przedmiocie przez Sąd Najwyższy. Przedstawione zagadnienie nie jest zagadnieniem prawnym, lecz w istocie pytaniem o trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem sprawy i polemiką z tym stanowiskiem, co niewątpliwie nie stanowi zagadnienia prawnego, w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.

Powód nie wykazał też, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07). Skarżący nie wykazał, że doszło do oczywistego naruszenia art. 6 k.c., który, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, nie może samodzielnie stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej. Zawiera bowiem jedynie ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu i określa reguły dowodzenia, nie stanowi natomiast samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia ani nie określa jak przedstawia się ciężar dowodu w stosunku prawnym będącym przedmiotem rozstrzygnięcia w zaskarżonym wyroku. Skuteczne postawienia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 6 k.c. wymaga zatem wskazania także przepisu prawa materialnego regulującego ten stosunek prawny i konkretyzującego rozkład w nim ciężaru dowodu (porównaj m.in. wyroki z 29 stycznia 2008 r., IV CSK 452/07, z 17 lipca 2009 r., V CSK 83/09 i z 26 marca 2014 r., V CSK 280/13). Skoro postawiony przez powoda w podstawach kasacyjnych zarzut naruszenia art. 6 k.c., nie może stanowić samodzielnie skutecznej podstawy kasacyjnej, to zarzut oczywistego naruszenia samego tego przepisu nie może być skuteczny jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.